

Tomasz Homa

s. 59–78 **Idea wojny w myśli Piotra Skargi.
Zarys wybranych zagadnień**

**The Idea of War in the Thought of Piotr Skarga.
Outline of Selected Issues**

Abstract

Keywords The problem of war, its nature, causes, justifications and characters, together with their cultural, social, political and ethical evaluations, has a centuries-old tradition of research and reflection. In this study of the issue, the author's main interest lies in the broadly understood idea of war present in the theological, philosophical and historical reflections of Piotr Skarga SI on the Christian and civic duty to care for the prosperity of the state and the good of all its inhabitants he presented in the pages of his writings.

Piotr Skarga,
just war,
unjust war

Streszczenie

Słowa kluczowe Zagadnienie wojny, jej natury, przyczyn, uzasadnień i postaci oraz ich kulturowych, społecznych, politycznych i etycznych ocen posiada wielowiekową tradycję poszukiwań i przemyśleń. W niniejszym studium tego zagadnienia główny przedmiot moich zainteresowań stanowi szeroko rozumiana idea wojny obecna w teologiczno-filozoficzno-historiozoficznych rozważaniach Piotra Skargi SI na temat chrześcijańskiej i obywatelskiej powinności w trosce o pomysłność państwa i dobro wszystkich jego mieszkańców, którą zawarł na kartach swoich pism.

Piotr Skarga,
wojna sprawiedliwa,
wojna niesprawiedliwa



Ks. Piotr Skarga, sztych według wzoru H. Paszkowskiego wykonał J. Mansfeld [1819], za: J.U. Niemcewicz, *Dzieje panowania Zygmunta III, Króla Polskiego*, Księgarnia Józefa Zawadzkiego, Warszawa 1819, t. 1, tabl. między s. 192–193.
Źródło: Biblioteka Narodowa, sygn. G.10468/III, domena publiczna

Wprowadzenie

Czym są wojny w ich prawnomoralnych, teologicznych i egzystencjalno-moralnych ujęciach? W imię jakich ważnych racji są toczone? Co uzasadnia ich akceptację, a co sprawa, że jednak są uznane za zło? W historii namysłu nad wojnami pojawiały się różne odpowiedzi na te pytania. Swoją przyczynę do tych rozważań wniósł także jeden z największych pisarzy politycznych doby kontrreformacji, kaznodzieja króla Zygmunta III Wazy Piotr Skarga SI (1536–1612). Autor ten rozmaite zagadnienia dotyczące różnych rodzajów i aspektów wojen zawarł w trzech grupach swoich pism. Po pierwsze, w okolicznościowych kazaniach i modlitwach, a po drugie, w naukach i rozważaniach stanowiących swego rodzaju traktaty z pogranicza życia duchowego i obywatelskiego w ich katolickim rozumieniu. Ponadto Skarga temat wojny podejmował także na kartach innych swoich dzieł, niejako na marginesie głównych rozważań, i te właśnie wywody można zaliczyć do trzeciej grupy tekstów, z których da się wydobyć jego poglądy dotyczące przedmiotowego zagadnienia.

Do kazań i modlitw poświęconych przez królewskiego kaznodzieję w całości zagadnieniu wojny, które zawierają nie tylko elementy jego wykładni doktryny wojny sprawiedliwej i niesprawiedliwej obowiązującej we współczesnych mu czasach, ale także komentarze do owej doktryny, chronologicznie należą prace: 1. *Reverendi Petri Skarga Contio in arce Cracoviensi coram Rege post obtentam victoriam de Germanis et capto Maximiliano apud Byczynam* (1588); 2. *Do Żołnierzów w samej potrzebie* (1600); 3. *Dziękowanie kościelne za zwycięstwo nad Michałem Multańskim, dane od Pana Boga tej Koronie* (1600); 4. *Wsiadane na wojnę kazanie, gdy niezwyciężony i Bogu miły Król Polski i Szwedzki Zygmunt III Pan nasz miło na konia swego do Inflant z wojskiem wsiadać miał* (1601); 5. *Modlitwa za Króla J.M. o szczęśliwe zwycięstwo na wojnie Inflanckiej* (1610); 6. *Pokłon Panu Bogu zastępów, za zwycięstwo Inflanckie, nad Karolusem książęciem Sudermańskim, dane od Pana Boga w dzień ś. Stanisława, 27 dnia septembra, Roku Pańskiego 1605, nad Rigą u Kircholmu za szczęściem Króla J.M. i sprawą Hetmana Nawyszczego W.X. Lit. Pana Karola Chodkiewicza* (1605); 7. *Na moskiewskie zwycięstwo. Kazanie i dzięki Panu Bogu* (1611).

Z kolei do drugiej grupy Skargowskich tekstów zawierających kompleksowo i systematycznie ustrukturyzowane wykłady natury teologiczno-filozoficzno-moralnej dotyczących wojen i biorących w nich udział żołnierzy trzeba zaliczyć dzieła *Czasu wojny, do Modlitwy* (1600) oraz *Żołnierskie Nabożeństwo. To jest, Nauki i Modlitwy, i Przykłady do tego stanu służące. Pisane od X. Piotra Skargi, Societatis Iesu* (1606). Teksty te pełnią funkcję uniwersalnych poradników i przewodników w praktykowaniu przez chrześcijański stan żołnierski powinności zarówno marsowych, jak i obywatelskich według zasad oraz wymogów wiary i moralności w ich katolickiej postaci.

Wreszcie trzecią grupę pism Skargi, w których pojawiają się zagadnienia związane z wojną, tworzą – przypomnijmy – dzieła dotyczące tej materii jedynie przy okazji rozważań innego rodzaju. Ich reprezentatywnym przykładem jest *Wzywianie do pokuty obywateli Korony Polskiej i W. Księstwa Litewskiego* (1610), gdzie zagadnieniem postawionym przez autora w centrum uwagi jest zagrażająca Rzeczypospolitej Boża

kara, zmierzająca do jej najsrozszeo wyrazu w postaci nadciągającej nad nią „zguby nieodwłocnej”¹.

W niniejszym studium, w którym kolejny już raz podejmuję zagadnienie wojny w pismach Skargi, aczkolwiek w ujęciu istotnie różniącym się od dotychczasowych², staram się brać pod uwagę (o wiele bardziej niż we wcześniejszych pracach) sygnalizowane wprost lub zawarte *implicite*, ich inspiracyjnie i interpretacyjnie kluczowo ważne odniesienia. Są to założenia, koncepcje i wykładnie, których głównym źródłem dla autora jest starotestamentowa i chrześcijańska myśl w tej materii. Myśl ta stanowi splot: najpierw biblijno-teologicznego rozumienia wojen w judaizmie, następnie filozoficznego nad nimi namysłu sięgającego swoimi początkami greckiego i rzymskiego antyku, w końcu chrześcijańskiej (zarówno dawnej, jak i jemu współczesnej recepcji) obu tych nurtów. Badając poglądy Skargi w wymienionych aspektach, poszukuję odpowiedzi na pytanie, czy koncepcje te wnoszą twórcze rozwinięcie owych odniesień, zwłaszcza filozoficznych i teologiczno-filozoficznych zawartych *explicite* lub *implicite* w jego tekstach, czy też raczej stanowią one tylko ich odtwórczą aplikację.

Podstawowym materiałem tworzącym podstawę badań w niniejszym studium czynię grupę tekstów traktującą o kwestii wojny w sposób bardziej usystematyzowany, traktatowy. Należą do nich zwłaszcza następujące pisma: *Czasu wojny, do Modlitwy, Żołnierskie Nabożeństwo* oraz *Wzywianie do pokuty obywatelów Korony Polskiej i W. Księstwa Litewskiego*. Jest tak ze względu na kompletność Skargowskiej myśli w tej kwestii, którą one zapewniają w dużo pełniejszym zakresie niż okolicznościowe kazania wygłaszane z okazji sukcesów wojennych Rzeczypospolitej.

Wojna w rozumieniu Piotra Skargi

Skargowskie pojmowanie świata – w tym świata ludzkiej koegzystencji, a w nim także wojen, jak zostało to już zasygnalizowane – można usytuować w obrębie wielowiekowego

¹ P. Skarga, *Wzywianie do pokuty obywatelów Korony Polskiej i W. Księstwa Litewskiego*, [w:] *Piotra Skargi Pisma wszystkie*, t. 2, wyd. St. Fr. Michalski-Iwieński ze współudziałem A.A. Kryńskiego, Wydawnictwo Ultima Thule, Warszawa 1924, s. 137. Cytaty z dzieł Skargi podaję za oryginałem, nie dokonując ich modernizacji ani pod względem leksykalnym, ani interpunkcyjnym – przyp. T.H.

² Vide T. Homa, *Piotr Skarga's The Soldier's Devotion and the Idea of the „Devout Christian Soldier”*, [w:] *Holy War in Late Medieval and Early Modern East-Central Europe*, red. J. Smolucha, J. Jefferson, A. Wadas, Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum w Krakowie–Wydawnictwo WAM, Kraków 2017, s. 123–145 (głównym przedmiotem badań czynię tutaj etos żołnierski, w kontekście którego, co oczywiste, pojawia się także tematyka wojenna); *idem*, *Zagadnienie wojny w myśli Piotra Skargi Societatis Iesu. Studium interdyscyplinarne*, [w:] *Retoryka, polityka, religia w Pierwszej Rzeczypospolitej. Wybrane zagadnienia*, red. Ł. Cybulski, K. Koehler, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Warszawa 2019, s. 101–121 (tekst ten stanowi próbę uchwycenia problematyki wojny z perspektywy jej biblijnie rozumianych prawideł oraz katolickiej nauki społecznej na jej temat, a także współczesnego Skardze ich zastosowania do wojen Rzeczypospolitej przełomu XVI i XVII w.); *idem*, *Wojny*, [w:] *Rzeczpospolita. Wybrane zagadnienia myśli obywatelskiej Piotra Skargi SI*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum w Krakowie, Kraków 2020, s. 141–161 (tekst ten, pierwotnie opublikowany jako *Zagadnienie wojny w myśli Piotra Skargi Societatis Iesu*, o którym powyżej w niniejszym przypisie, został poddany rewizji autorskiej i opublikowany powtórnie jako rozdział w monografii poświęconej obywatelskiej myśli Piotra Skargi).

namysłu nad tymi zagadnieniami: zarówno w biblijno-teologicznej refleksji judaistycznej i chrześcijańskiej, w jej katolickiej wykładni, której autor ten przyznaje bezdyskusyjny prymat, jak i w ujęciach filozoficznych oraz historyczno-historiozoficznych, w ich wymiarze chrześcijańskim i niechrześcijańskim, do których nierzadko sięga w swoich przemysleniach jako pomocnych w uchwyceniu ważności i powszechności poruszanych zagadnień. Zważywszy na fakt, że w biblijno-teologicznym rozumieniu ludzkiego świata centralne miejsce zajmuje starotestamentowa nauka o stworzeniu człowieka jako istoty wolnej, realnie sprawczej i ponoszącej odpowiedzialność za swoje działania oraz o jego upadku na skutek złego używania danej mu przez Stwórcę wolności, a także nowotestamentowa o jego wyzwoleniu „ku wolności” (cf. Ga 5, 1) przez Jezusa Chrystusa – nie dziwi, iż w tekstach Skargi nie ma mowy o wojnie jako o naczelnej zasadzie rządzącej wszelką rzeczywistością, w tym także ludzką, jak pouczał Heraklit, gdy stwierdzał: „wszystko rodzi się z walki”³. Podobnie próżno w tych pismach szukać upatrywania w wojnach wyrazu nieuchronnego zrzędzenia pochodzącego od jakichś mocy dzierżących władzę nad wszystkim, co istnieje, czy to na sposób greckiej Ἀνάγκη lub rzymskiej *Necessitas*, czy też w duchu greckiego „przeznaczenia” (εἰμαρμένη), które – jak podaje Cyzeron w rozprawie *O wróżbiarstwie* (*De divinatione*), rozróżniając dwa jego znaczenia – Rzymianie nazywali *fatum*⁴, rozumiejąc je jako odwieczną przyczynę wszechrzeczy.

Innymi słowy, wojny w przeciwieństwie do powyżej zasygnalizowanych stanowisk greckich i rzymskich – w ich Skargowskim rozumieniu zarówno egzystencjalnym, jak i prawno-moralnym oraz teologiczno-moralnym budowanym na autorytecie Bożego Objawienia obu Testamentów oraz w odwołaniu do nauczania Kościoła katolickiego, które Skarga w pełni podzielał – nie są przejawami jakichś deterministycznych z natury zasad czy sił. W ujęciu prawno-moralnym przynależą one, jego zdaniem, całkowicie do świata ludzkich przedsięwzięć jako działania sprawczo w pełni zależne od woli i decyzji podejmujących je społeczności lub ich przywódców. Z kolei rozważane w perspektywie teologiczno-moralnej, zgodnie z biblijną ich wykładnią – szczególnie bliską Skardze – wojny mogą stanowić wyraz zarówno woli lub samowoli człowieka, gdy chodzi o racje, w imię których się je wszczyna, jak i zamysłu samego Boga, który – jak podpowiada Biblia – albo sięga po nie jako po narzędzia swojego kataraktycznego działania względem

³ Vide Heraklit z Efezu, *Zdania*, tłum. A. Czerniawski, Słowo/Obraz Terytoria, Gdańsk 2005, zdanie 8.13 (D 8), s. 17. Numeracja fragmentów myśli Heraklita z Efezu jest podawana za ich klasyfikacją dokonaną przez Hermanna Dielsa (vide *idem*, *Die Fragmente der Vorsokratiker*, wyd. VI, Weidmann, Berlin 1951).

⁴ Jak wyjaśnia Marek Tulliusz Cyzeron w ks. I dzieła *O wróżbiarstwie*: „Przeznaczeniem [*Fatum*] zaś nazywam to, co Grecy określają jako εἰμαρμένην, to jest pewien ciąg czy pasmo przyczyn, z których każda, połączona ściśle z innymi, rodzi jakiś skutek. Jest to odwieczna prawda, z której wynika, że nie zdarzyło się nic, co się zdarzyć nie miało, i że tak samo w przyszłości nie zdarzy się nic, czego przyczyny sprawcze nie są zawarte w naturalnym biegu wypadków. Stąd z kolei wynika, że przeznaczeniem nie jest to, co przez nie rozumie zabobon, ale to, o czy mówi nauka przyrody; jest nim mianowicie odwieczna przyczyna wszech rzeczy, przez którą stało się to wszystko, co już przeminęło, dokonywa się to, co teraz nastaje, i będzie się działo to, co nastąpi w przyszłości” (*idem*, *O wróżbiarstwie*, tłum. W. Kornatowski, ks. I, rozdz. 55, § 125–126, [w:] *idem*, *Rozmowy tuskulańskie. O starości. O przyjaźni. O wróżbiarstwie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010, s. 358–359). Obszernie na temat Cycerońskiego rozumienia *fatum* vide M. Tullius Cicero, *De Fato*.

tego, kogo w ten sposób napomina i karze, albo posługuje się nimi jako formą rozstrzygnięcia ludzkich sporów. Dlatego istnieje różnorodność intencji i powodów wszczynania wojen, o fundamentalnie ważnym znaczeniu nie tylko dla uchwycenia ich istoty, ale też dla legitymizacji (lub też nie) ich przyczynowo radykalnie odmiennych postaci. Mając powyższe na uwadze, trzeba stwierdzić, że stanowisko Skargi w kwestii wojen jest zróżnicowane w zależności od przyjętej przez niego perspektywy ich rozpatrywania i wartościowania, implikującej w ówczesnym prawnym i teologiczno-moralnym rozumieniu legitymizację bądź też delegitymizację określonego rodzaju wojen.

Wojny w ujęciu prawnym i moralnym

Namysł nad wojnami, prowadzony przez Skargę z prawnym i moralnym punktu widzenia, wpisuje się silnie w nurt głównie Cyce-rono-Augustyńskiego ich rozumienia oraz podziału na wojny sprawiedliwe i niesprawiedliwe⁵. W nurt, którego filozoficzno-teologiczne łożysko współtworzą głównie, od strony filozoficznej, propagowana przez Cyce-rona stoicka koncepcja prawa przyrodzonego (*summa lex*) jako wszczepionego w naturę najwyższego rozumu (*ratio summa*)⁶ stanowiącego uniwersalnie ważną i powszechnie obowiązującą miarę ludzkich działań⁷, a także ściśle z nią powiązana koncepcja sprawiedliwości jako więzi ludzkiej społeczności⁸ oraz fundamentu jej społecznego ładu i pokoju. Z kolei od strony teologicznej nurt ten tworzy chrześcijańskie rozumienie pokoju

⁵ Vide Marcus Tullius Cicero, *O państwie*, ks. III, 23 (34–35), [w:] *idem, Pisma filozoficzne*, t 2: *O państwie. O prawach. O powinnościach. O cnotach*, tłum. W. Kornatowski, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1960, s. 134–135. Vide etiam św. Augustyn, *Państwo Boże*, tłum. ks. W. Kubicki, t. 1, ks. III, rozdz. X, Hachette Polska, Warszawa 2010, s. 156.

⁶ Vide Marcus Tullius Cicero, *O prawach*, ks. I, 6 (18–19), [w:] *idem, Pisma filozoficzne*, t. 2..., s. 207–208. Jak odnotowuje Kazimierz Leśniak w swoim komentarzu do *O prawach*: „Stoicka jest definicja prawa przytoczona w I 18: *Lex est ratio summa, insita in natura, quae iubet quae facienda sunt prohibetque contraria*. (Prawo jest to zaszczerpienie w naturę najwyższy rozum, który nakazuje, co trzeba czynić, i zakazuje, czego czynić nie należy)”. Marcus Tullius Cicero, *O prawach*..., s. 207.

⁷ Tak przez Cyce-rona rozumiana *summa lex*, to prawo, które „jest istotą natury, a zarazem myślą i rozumem mędrca tudzież miernikiem sprawiedliwości i niesprawiedliwości” (Marcus Tullius Cicero, *O prawach*, ks. I, 6 (19), [w:] *idem, Pisma filozoficzne*, t. 2..., s. 208). Jako takie, jest ono uniwersalne i powszechnie obowiązujące, twierdzi bowiem Cyce-ron: „kogo obdarowała natura rozumem, temu dała też prawy rozum, a więc i prawo przyrodzone, które jest takim właśnie rozumem przejawiającym się w nakazach i zakazach; [...]. Rozum zaś dała wszystkim, a więc wszyscy otrzymali też prawo” (*ibidem*, ks. I, 12 (33)..., s. 216).

⁸ Według Cyce-rona: „Jedna jest [...] sprawiedliwość będąca więzią społeczności ludzkiej: sprawiedliwość ustanowiona przez jedyne prawo, którym jest prawy rozum w nakazach i zakazach”. Marcus Tullius Cicero, *O prawach*, ks. I, 15 (42), [w:] *idem, Pisma filozoficzne*, t. 2..., s. 221–222. Aby uzasadnić ten pogląd, dowodzi on: „jeśli sprawiedliwość utożsamiamy z uległością względem praw pisanych i postanowień ludu, jeśli – jak mówią ci sami ludzie – wszystko trzeba mierzyć pożytkiem, to człowiek, który uzna to za korzystne dla siebie, wzgardzi prawem i złamie je, o ile będzie mógł. Idzie za tym, że bez oparcia w przyrodzeniu nie byłoby zgoła żadnej sprawiedliwości: co się ustanawia ze względu na pożytek, może być dla takiegoż pożytku obalone. A jeśli sprawiedliwość nie będzie utwierdzona przez naturę, unicestwione zostaną też inne cnoty. [...] Wszelkie cnoty rodzą się wszak stąd, że z natury skłonni jesteśmy do miłowania ludzi, co stanowi też podwalinę prawa” (*ibidem*, s. 221–222).

św. Augustyna, wyrażone w słowach tego Ojca Kościoła: „Nie szuka się [...] pokoju, by wzniecać wojnę, lecz wojna po to się toczy, by osiągnąć pokój”⁹. Rozumienie to pozornie zdaje się współbrzmieć z zawartym w *Etyce nikomachejskiej* Arystotelesowskim stwierdzeniem: „prowadzimy wojny, aby zażywać pokoju”¹⁰, jednak przez Biskupa Hippony zostało ono poddane ewangelicznej reinterpretacji, w myśl Jezusowego pouczenia: „Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi” (Mt 5, 9). Albowiem owo Arystotelesowskie grono zażywających pokoju, czyli zwycięzców, rozszerza on również na tych, którzy są przez nich pokonani, czyniąc ich jego uczestnikami. Tym samym nadaje nowe znaczenie zarówno pokojowi, w jego społeczno-sociowym wymiarze, jak i wojnom mającym go przywrócić.

Stosunek Skargi do zagadnienia wojen, sytuujący się w powyżej zarysowanym nurcie, nie jest natury metafizycznej, lecz zasadniczo pragmatyczno-egzystencjalnej. Istotnie, jak zostało już wspomniane, wojny, w jego rozumieniu, nie stanowią nadrzędnej zasady wszystkiego, co istnieje, jak chciał Heraklit, lecz są zjawiskami występującymi w ludzkich społecznościach. Zjawiskami, u których początków tym, co jest dla nich źródłowo pierwotne i co zarazem stanowi ich wspólną determinantę, są jakieś szeroko rozumiane krzywdy, arbitralnie wyrządzane jednej społeczności przez drugą. Innymi słowy, są nimi pewne, burzące pokój i ład społeczny, niesprawiedliwości, które jedne zbiorowości ludzkie czynią drugim.

Przyjęcie przez Skargę wskazanego punktu wyjścia w myśleniu o wojnach, któremu dał wyraz m.in. w *Czasu wojny, do Modlitwy* oraz w *Żołnierskim Nabożeństwie*, przekonując w tym pierwszym dziele, iż do wojny „gotować się i sposobne do niej poddane mieć, każdemu panu i Rzeczypospolitej Chrześcijańskiej potrzebno i pożyteczno jest”¹¹, ze względu na „pospolite nieprzyjaciele pograniczne którzy nie jednego ale wszystkich gubić i niszczyć chcą”, [i których z tego powodu] „godzi się karać i onym się odejmować”¹², skłania mnie do rozpoczęcia niniejszego studium od analiz Skargowskiego rozumienia tych genetycznie pierwszych zjawisk, czyli wojen niesprawiedliwych.

Wojny niesprawiedliwe

Wojny niesprawiedliwe to rodzaj wojen, których przyczyną – jak Skarga wprost wskazał w *Żołnierskim Nabożeństwie* (a pośrednio w *Czasu wojny, do Modlitwy*) – co do zasady jest „swowolność ludzka [ludzka samowola], która złoto rodzący pokój, i życie szczęśliwe

⁹ Św. Augustyn, *List 189. Do znakomitego Pana, zasłużenie wyróżnionego oraz czcigodnego syna, Bonifacego – Augustyn w Panu pozdrawia*, [w:] *Antologia listu starochrześcijańskiego*, t. I: *Listy z dziedziny kierownictwa duchowego*, red. L. Małunowiczówna, tłum. J.M. Krzemiński, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1978, s. 140.

¹⁰ Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, ks. X, rozdz. 7, 1177 b, [w:] *idem, Dzieła wszystkie*, t. 5, tłum. D. Gromska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, s. 291.

¹¹ P. Skarga, *Czasu Wojny, do Modlitwy*, [w:] *Piotra Skargi Pisma wszystkie*, t. 1, wyd. St. Fr. Michalski-Iwieński ze współudziałem A.A. Kryńskiego, Wydawnictwo Ultima Thule, Warszawa 1923, *Trzecia poubudka do Modlitwy czasu wojny*, s. 92.

¹² *Ibidem*, s. 92.

świata wydziera”¹³. Co też się dzieje, dopowiedział on nieco dalej, gdy „Drudzy z mocą i wojskiem nachodzą, i cudze kraje posiadać, pustoszyć i niewolić chcą [...]”¹⁴. Są to zatem wojny, przeciw którym – jak przekonywał królewski kaznodzieja, być może inspirując się znanym mu¹⁵ Augustyńskim rozumieniem poczucia prawa w obliczu wojennej przemocy¹⁶ – „Przyrodzone tedy prawo i rozum każe: aby każde zgromadzenie porządne, miasta, królestwa i państwa, na obronę taką gotowały mury, wieże, baszty, strzelby, twierdze i zamki, i żywności na wiele lat”¹⁷.

Do omawianego rodzaju wojen Skarga zalicza: po pierwsze, wojny wzniecane przez chrześcijan między sobą, a więc prowadzone zarówno przez katolickich władców, jak i te, toczone przez różne denominacje chrześcijan niebędących katolikami przeciw katolikom; po drugie, wojny trwające w czasach mu współczesnych, w których poganie wystąpili przeciw chrześcijanom (tu Skarga miał na myśli głównie tureckie podboje krajów chrześcijańskich); wreszcie po trzecie, wojny niesprawiedliwe to „sąsiedzkie wojny pod jednym panem”¹⁸, czyli konflikty wewnętrzne, wszczynane przez „owe książęta, które Królom abo Cesarzom podlegają”¹⁹. W rozumieniu Skargi, wszystkie te wojny z punktu widzenia prawa przyrodzonego i prawnego rozumu są konstytutywnie niesprawiedliwe, a w świetle wykładni wiary katolickiej – co dla niego było oczywiste – również śmiertelnie grzeszne. Łamią one bowiem, w jego przekonaniu, całokształt warunków, ze względu na które – zgodnie z wielowiekową doktryną prowadzenia wojen i przez niego w pełni podzielaną – wojny można wszczynać i toczyć. A te mogą być prowadzone – jak przypominał – wyłącznie, aby w państwie: „pokój się zatrzymać i wracać mógł”, a „nieprzyjaciel odegnany był”²⁰, a także w celu zachowania i obrony chwały Bożej, Kościołów świętych i wiary chrześcijańskiej²¹ oraz dochodzenia swoich znaczących krzywd²².

Bezprawność i grzeszność przywołanych typów wojen niesprawiedliwych bywały w różny sposób przez Skargę uzasadniane. W przypadku wojen toczonych przez chrześcijańskich władców między sobą przesłanką ich bezprawności na gruncie prawa Bożego jest to, że – jak konstatował w rozważaniach *Czasu wojny, do Modlitwy* – wszczynane są one „nie o Boską krzywdę, ale o swoje pożytki abo przepychy i sławy, abo z łakomstwa i chciwości do cudzego”²³. Gdy zaś chodzi o „wojny pod jednym panem”, które przywołuje w *Żołnierskim Nabożeństwie*, to ich bezprawność i grzeszność konstituuje fakt, że „nie tylko są [one] niesprawiedliwe, ale i zakazane prawem, i przyrodzonym i pisany,

¹³ P. Skarga, *Żołnierskie Nabożeństwo, To jest, Nauki i Modlitwy, i Przykłady do tego stanu służące. Pisane od X. Piotra Skargi, Societatis Iesu, [w:] Piotra Skargi Pisma wszystkie...*, t. 5, Warszawa 1930, *Pierwsza Nauka*, s. 3.

¹⁴ *Ibidem*, s. 3.

¹⁵ *Vide* P. Skarga, *Czasu wojny, do Modlitwy...*, *Trzecia pobudka do Modlitwy czasu wojny*, s. 95.

¹⁶ *Vide* św. Augustyn, *Przeciw Faustusowi*, ks. XXII, rozdz. 74, tłum. J. Sułowski, [w:] *idem, Przeciw Faustusowi. Księgi XXII–XXXIII. Przeciw Sekundynowi*, Wydawnictwo Akademii Teologii Katolickiej, Warszawa 1991, s. 62–63.

¹⁷ P. Skarga, *Żołnierskie Nabożeństwo...*, *Pierwsza Nauka*, s. 3.

¹⁸ P. Skarga, *Żołnierskie Nabożeństwo...*, *Piąta Nauka*, s. 9.

¹⁹ *Ibidem*, s. 8.

²⁰ P. Skarga, *Żołnierskie Nabożeństwo...*, *Pierwsza Nauka*, s. 3.

²¹ *Vide ibidem*, s. 3.

²² *Vide* P. Skarga, *Żołnierskie Nabożeństwo...*, *Piąta Nauka*, s. 8–9.

²³ P. Skarga, *Czasu Wojny, do Modlitwy...*, *Wtóra pobudka do Modlitwy czasu wojny*, s. 85.

i ludzkim i Boskim: i ci żołnierze którzy się na taką wojnę piszą, i którzy jej pomagają, wielce grzeszą z obu stron, i za rozbójniki słusznie się mieć mają; i którzy tam zabici bywają, wiecznego potępienia, jeśli bez pokuty schodzą, nie ujdą²⁴. Zatem, według Skargi, wojny te zasługują na prawną delegitymizację oraz moralne potępienie, a prowadzący je zaciągają także sankcje duchowe.

Powyższe stwierdzenia i uzasadnienia, chociaż są formułowane bezpośrednio pod adresem walczących ze sobą chrześcijan, nie tracą znaczenia także w odniesieniu do wojen wszczynanych przez pogan przeciw chrześcijanom, aczkolwiek w tym przypadku królewski kaznodzieja oprócz tego rodzaju wykroczeń – spośród których zdawał się szczególnie akcentować żądze „łakomstwa i chciwości do cudzego” – odnotował zarazem jeszcze inne, w jego ocenie, równie nieakceptowalne. Ich istotę, wręcz reprezentatywnie, przybliżyła zwięzła analiza szkód wyrządzanych przez takie wojny zawarta w *Trzeciej pobudce* cyklu *Czasu wojny, do Modlitwy*, w której wybrzmiewa ich silnie piętnowana przez Skargę zarówno bezprawność z punktu widzenia prawa przyrodzonego oraz pisanego, jak i grzeszność w świetle wiary chrześcijańskiej. Owe wykroczenia polegają na tym, że poganie: „Chrześcijańskie państwa i królestwa wydarli, i one posiadają, i dziś wydzierają, żadnego na nie prawa nie mając, [...]. Boskie i ludzkie prawa gwałcą, [...]. Boga Chrześcijańskiego w Trójcy jedynego, jako poganie bluźnią, z Syna jego Pana naszego Jezusa Chrystusa urągają się, i Boską mu cześć odejmują, [...], za nabożeństwo sobie mają Chrześcijany zabijać, dobra i państwa i królestwa ich wydzierać i posiadać, wiarę Chrześcijańską na Machmecką obracać, Kościoły i zakon wszytek Chrześcijański gubić²⁵.”

Swego rodzaju kwintesencję Skargowskiego rozumienia wojen niesprawiedliwych, przedstawionego w rozważaniach *Czasu wojny, do Modlitwy* oraz w pierwszej nauce sześć lat od nich późniejszego *Żołnierskiego nabożeństwa* znajdujemy w piątej nauce tego ostatniego pisma, gdzie stwierdził: „są panowie drudzy jako rozbójnicy i wilcy drapieżni, zbierają wojska na rozszerzenie państwa swego, na wydzieranie cudzego, na pomstę niesłuszną, na psowanie wiary i służby Bożej, i wielkie krzywdy ludziom, i uciski czynią, i wiele krain pustoszą, z jadu i gniewu i łakomstwa do złej chęci, do podwyższenia swego. Do takiej wojny uchowaj Boże przystawać²⁶”. Przywołany pogląd zasługuje – według mnie – na szczególną uwagę. Skarga bowiem, kreśląc w nim wieloplanowo panoramę wojen niesprawiedliwych z perspektywy nie tylko ich sprawców, ale także powodów ich wszczynania, uczynił to w sposób warty zastanowienia. Otóż, gdy chodzi o wszczynających wojny, których w dziele *Czasu wojny, do Modlitwy* jeszcze dokładnie rozróżniał, teraz, pomimo że nie mają oni tego samego statusu społecznego i religijnego, określił tym samym mianem – wszyscy oni są, bez wyjątku, „jako rozbójnicy i wilcy drapieżni”. Podobnie ma się rzecz z racjami, ze względu na które tego rodzaju wojny są wywoływane. Również i one, choć są liczne i w każdej sytuacji wyjątkowe, posiadają jednak wspólny im charakter, pozwalający na poddanie ich jednakowej, zdecydowanej negatywnej ocenie, którą królewski kaznodzieja zawarł w przestrodze: „Do takiej wojny

²⁴ P. Skarga, *Żołnierskie Nabożeństwo..., Piąta Nauka*, s. 9.

²⁵ P. Skarga, *Czasu wojny, do Modlitwy..., Trzecia pobudka do Modlitwy czasu wojny*, s. 95, 96.

²⁶ P. Skarga, *Żołnierskie Nabożeństwo..., Piąta Nauka*, s. 9.

(o) 5

**ZOLNIERSKIE
NAUKI, Y NABO-
ZENSTWO.
ROZDZIAŁ I.
PIERWSZA NAUKA.
O UWAZENIU STANU ZOL-
NIERSKIEGO CHRZESCI-
ANSKIEGO.**

Stan Żołnierski, jako jest każdemu Królestwu y Rzeczypospolitey potrzebny: Tak też jest chwalebny y czci godny. Potrzeba jego wyćiska swowolność Ludzka, która złoto rodzący pokoy, y życie i szczęśliwe Świata wydiera. Jedni Ludzie doma y w sąsiedztwie niepokoje czynią, krzywdy zadając y cudze sobie przywłaszczając, y przykrości rozmaite przynosząc. Takie prawa y karność urzędowa kroci. Drudzy z mocą y wojskiem nachodzą, y cudze Kraje posiadać, pustoszyć,

A 3 szyć, me

Początek rozdziału I dzieła Piotra Skargi *Żołnierskie Nabożeństwo. To Jest, Nauki Y Modlitwy Y Przykłady Do Tego Stanu Służące* [...], Drukarz J.J. Textor, Drukarnia Cystersów, Oliwa 1688, s. 5.

Źródło: Dolnośląska Biblioteka Cyfrowa, miejsce przechowywania oryginału: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, sygn. XVII-5640, domena publiczna

uchowaj Boże przystawać”. Warto jeszcze zatrzymać uwagę na Skargowskim przyrównaniu sprawców wojen niesprawiedliwych do rozbójników i drapieżnych wilków, ponieważ taką metaforą posłużył się m.in. św. Augustyn, gdy przyrównał państwo bez sprawiedliwości do bandy rozbójników kierujących się chciwością i bezkarnością²⁷. Fakt ten rodzi pytanie, na które jednak tu nie zamierzam udzielać odpowiedzi, a mianowicie: Czy posłużenie się przez Skargę takim porównaniem świadczy o tym, że zaczerpnął on ją z metaforyki św. Augustyna, czy też że zachodzi tu nic nieznacząca zbieżność?

Wojny sprawiedliwe

„Mówią, iż dla pokoju wojna się podnosi, aby się pokój wrócił”²⁸ – skonstatował Skarga w *Pobudce pierwszej cyklu rozważań Czasu wojny, do Modlitwy*, ewokując nierozróżniająco zarówno Arystotelesowskie rozumienie istoty wojny spełniającej warunki wojny sprawiedliwej sformułowane przez Stagirytę m.in. w *Polityce*, że: „celem wojny jest pokój”²⁹, jak i recepcję tego ujęcia zawartą w liście św. Augustyna *Do znakomitego Pana, zasłużenie wyróżnionego oraz czcigodnego syna, Bonifacego* w stwierdzeniu: „Nie szuka się [...] pokoju, by wzniecać wojnę, lecz wojna po to się toczy, by osiągnąć pokój”³⁰. Przywołuję wskazaną na początku rozważań tej sekcji ową Skargowską konstatację, ponieważ – podobnie jak według Arystotelesa i św. Augustyna – również i jego zdaniem pogląd ten stanowi naczelną kryterium rozumienia i oceny tego rodzaju wojen. Niemniej od razu należy dodać, że w aplikacyjnej wykładni tego kryterium, choć częściowo zdecydowanie różnej u obu tych myślicieli, gdy chodzi o katalog wojen sprawiedliwych, Skarga zdawał się jednoznacznie podążać za Augustyńskim, ewangelicznie zreinterpretowanym rozumieniem Arystotelesowskiego stanowiska w tej materii, zawartym przez Biskupa Hippony w skierowanym do Bonifacego zaleceniu: „Zdążaj więc do pokoju nawet prowadząc wojnę, abyś przez swe zwycięstwo udzielił owoców pokoju tym, z którymi walczysz: «Błogosławieni – przecież – którzy wprowadzają pokój – mówi Pan – albowiem oni będą nazwani synami Bożymi»”³¹.

W kontekście zarówno powyższych konstatacji, które znajdują Skargowskie ujęcie w zaleceniu otwierającym siódmą naukę *Żołnierskiego nabożeństwa*: „Niema się wojna podnosić, jedno dla pokoju i dobrego pospolitego”³², jak i rozumienia wojen niesprawiedliwych, które w świetle przywołanej metafory można by zasadnie nazywać wojnami rozbójniczymi, rządzonymi chciwością i bezkarnością ich sprawców, wojny sprawiedliwe,

²⁷ Vide np. św. Augustyn, *Państwo Boże*, tłum. ks. W. Kubicki, t. 1, ks. IV, rozdz. IV, Hachette Polska, Warszawa 2010, s. 215–216.

²⁸ P. Skarga, *Czasu wojny, do Modlitwy...*, *Pierwsza pobudka*, s. 79.

²⁹ Arystoteles, *Polityka*, ks. VII, 1334 a, tłum. L. Piotrowicz, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 207. Podobnie Arystoteles wypowiedział się w *Etyce nikomachejskiej*: „prowadzimy wojny, aby zażywać pokoju” (*idem*, *Etyka nikomachejska*, ks. X, 1177 b..., s. 291).

³⁰ Św. Augustyn, *List 189...*, s. 140 (w oryginale: *non enim pax quaeritur, ut bellum excitetur, sed bellum geritur, ut pax acquiratur [...]*).

³¹ *Ibidem*.

³² P. Skarga, *Żołnierskie Nabożeństwo...*, *Siódma Nauka*, s. 11.

to – według Skargi – wojny prowadzone z konieczności i w poczuciu prawa, w celu zachowania lub przywrócenia „pokoju i bezpieczeństwa społecznego”³³, używając określenia św. Augustyna, a „pokoju i dobrego pospolitego”, przywołując powyższe zalecenie Skargi. Nie dziwi zatem Skargowskie stwierdzenie, które sformułował w *Trzeciej pobudce* cyklu *Czasu Wojny, do Modlitwy*, odwołując się do Ksiąg Starego i Nowego Testamentu oraz do nauczania Ojców Kościoła: „Acz tak wiele złego, [...] wojny przynoszą: jednak potrzebne są i Chrześcijańskiemu zakonowi nie przeciwnie, i gotować się i sposobne do niej poddane mieć, każdemu panu i Rzeczypospolitej Chrześcijańskiej potrzebno i pożyteczno jest”³⁴.

W tym stanie rzeczy wojny sprawiedliwe, w ujęciu Skargi rozumiane jako narzędzia, po które wolno zasadnie sięgać jedynie w ostateczności, tzn. wtedy, „gdy żadnej drogi do jednania się [...] i do przywrócenia tego, co czyje jest, nie sstawa”³⁵, muszą spełniać pięć ściśle określonych warunków ich wypowiedzania, wszczynania i prowadzenia:

- Po pierwsze, ten rodzaj wojen może wypowiadać i rozpoczynać tylko najwyższa prawowita władza danej społeczności, a więc ta, której została powierzona troska o jej dobro wspólne i która, stojąc na jego straży, „sędziego i starszego nad sobą nie ma”³⁶. To znaczy jej przywódca lub najwyższy urząd, który – jak to zostało ujęte przez Skargę w piątej nauce *Żołnierskiego nabożeństwa* – „nad sobą wyższego, i trybunału u którego by o swoją krzywdę czynił, nie ma”³⁷, w związku z czym „wojnę swego dochodzić musi”³⁸ i w tym celu „sam wojnę podnosi, i odpowiedź daje temu z którym prawa i trybunału do sądu mieć nie może”³⁹. Należy przy tym odnotować, że w odróżnieniu od prawa do wypowiedzania i wszczynania wojny przysługującego najwyższej władzy danej społeczności, prawo do obrony przysługuje każdemu, ponieważ – jak królewski kaznodzieja przypomniał – „Bronić się każdemu godzi”⁴⁰.
- Po drugie, tak rozumianą wojnę sprawiedliwą wolno wypowiadać owej władzy jedynie „za słuszną przyczyną i krzywdą swoją niewątpliwą, ale barzo jasną i nie lada jaką ale wielką. Bo dla małej i wątpliwej krzywdy, takie zadawać szkody i utraty ludziom, jakie wojna przynosi, i na się brać niebezpieczeństwa nie przystoi, i bez wielkiego grzechu nie jest”⁴¹.
- Po trzecie, wojna sprawiedliwa to wojna, która jest ostatecznością, tzn. jest narzędziem do użycia jedynie w celu przywrócenia lub zachowania pokoju i naprawienia krzywd wyrządzonych przez najeźdźcę, „zwłaszcza gdy – jak uzasadnił Skarga w *Pierwszej nauce* – inego obyczajaju z nim nie masz, a wszystkie się środki do porównania i jednania podały”⁴².

³³ Vide św. Augustyn, *Przeciw Faustusowi*, ks. XXII, rozdz. 74..., s. 62–63.

³⁴ P. Skarga, *Czasu wojny, do Modlitwy...*, *Trzecia pobudka do Modlitwy czasu wojny*, s. 92.

³⁵ Vide P. Skarga, *Żołnierskie Nabożeństwo...*, *Szоста Nauka*, s. 11.

³⁶ P. Skarga, *Czasu Wojny, do Modlitwy...*, *Trzecia pobudka do Modlitwy czasu wojny*, s. 94.

³⁷ P. Skarga, *Żołnierskie Nabożeństwo...*, *Piąta Nauka*, s. 8.

³⁸ *Ibidem*, s. 8.

³⁹ *Ibidem*, s. 9.

⁴⁰ P. Skarga, *Czasu Wojny, do Modlitwy...*, *Trzecia pobudka do Modlitwy czasu wojny*, s. 94.

⁴¹ *Ibidem*, s. 94.

⁴² P. Skarga, *Żołnierskie Nabożeństwo...*, *Pierwsza Nauka*, s. 3. Wymóg ten ulega radykalizacji w *Szóstej Nauce* zbioru *Żołnierskie nabożeństwa* w kontekście wojen przeciw destrukcyjnym dla Kościoła rzymskokatolickiego konsekwencjom w konkluzji twierdzenia: „Słuszną też jest wojna, na te, którzy jako i Turcy

- Po czwarte, wypowiadający wojnę sprawiedliwą musi to czynić, mając dobrą intencję, czyli „ma mieć umysł i koniec swój dobry”⁴³, tzn. w wypowiedaniu jej i prowadzeniu powinien mu przyświecać tylko ten cel, „aby ludziom pokój uczynił”⁴⁴ i to zarówno tym, w obronie których powstaje, jak i tym, przeciw którym sięga po oręż. Na takie rozumienie owego warunku naprowadził zresztą sam Skarga, cytując przywołane już stanowisko Augustyna, zawarte w stwierdzeniu: „Pokoju zawždy pragnąć mamy, a wojnę z potrzeby i niewolej podnosić: [...]; bo pokój nie dla wojny jest, ale wojna dla pokoju. Bądźże i wojując spokojny, aby te na które się wyprawujesz, do pokoju i jedności, zwyciężywszy je przywodził”⁴⁵.
- Wreszcie, po piąte, tak uzasadniana i wszczynana „wojna [sprawiedliwa] ma być bez szkody niewinnych”⁴⁶. Do ich grona, według *Trzeciej pobudki*, Skarga zaliczył „ubogich, i kmieci, i kupców, i innych którzy się im odjąć nie mogą”⁴⁷ oraz dzieci, kobiety i starców, „którzy siły do boju nie mają”⁴⁸. Przez samą zaś ich szkodę rozumiał on wszelkie krzywdy, na które grupy te są wystawione w czasie wojny, aż po ich zabijanie przez zwycięzców włącznie, któremu się stanowczo sprzeciwił, twierdząc: „Nie mogą ich bez grzechu w zwycięstwie zabijać, chyba poimać; bo takie okrucieństwo sam rozum gani, i Pan Bóg go zakazuje”⁴⁹.

Pośród powyższych warunków, trzy z nich Skarga zdawał się szczególnie podkreślać. Należą do nich: po pierwsze, dochodzenie sprawiedliwości, czyli „tego, co czyje jest”⁵⁰, jako fundamentu pokoju stanowiącego od starożytności cel wojny sprawiedliwej w myśl zasady Arystotelesowskiej: „celem wojny jest pokój”, czy też jej wersji Augustyńskiej, w przytaczanym przez Skargę brzmieniu: „pokój nie dla wojny jest, ale wojna dla pokoju”; po drugie, dookreślenie słusznej przyczyny, kładące nacisk na jej „jasną sprawiedliwość” i krzywdę „swoją niewątpliwą, ale barzo jasną i nie lada jaką ale wielką”; po trzecie zaś chronienie niewinnych, „którzy siły do boju nie mają”.

Po przeanalizowaniu Skargowskiego rozumienia wojny sprawiedliwej zawartego w dziełach *Czasu wojny, do Modlitwy* oraz *Żołnierskim nabożeństwie*, sędzę, że zasadnie można stwierdzić, iż poglądy królewskiego kaznodziei współbrzmiały z Augustyńskimi zapatrywaniem w tej materii, podobnie bowiem jak Biskup Hippony odrzucał za Arystotelesem⁵¹, najeźdźczą koncepcję tego rodzaju wojen występującej u Arystotelesa, lecz

wiarę ś. Katolicką obalają, i prawowierne Chryścianie wyganają, i kościoły i imiona kościelne starym dzierzawcom wydzierają, gdy inaczej pokój z nimi być nie może, a bronie się ich najazdom musim, gdy nie tylo wracać cudzego nie chcą, ale krzywdy przyczyniają co dzień, i przez nie wiara Chryścianańska ginie, i w pogaństwo się obraca. Gdzie jest tak jawna i wielka i pospolita wszystkich krzywdą: tam też jest sprawiedliwa wojna, gdy żadnej drogi do jednania się z nim i do przywrócenia tego, co czyje jest, nie sstawa” (*idem*, *Żołnierskie Nabożeństwo...*, *Szósta Nauka*, s. 10–11).

⁴³ P. Skarga, *Czasu Wojny, do Modlitwy...*, *Trzecia pobudka do Modlitwy czasu wojny*, s. 94.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 94.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 94–95.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 95.

⁴⁷ *Ibidem*.

⁴⁸ *Ibidem*.

⁴⁹ *Ibidem*.

⁵⁰ P. Skarga, *Żołnierskie Nabożeństwo...*, *Szósta Nauka*, s. 11.

⁵¹ Cf. Arystoteles, *Polityka...*, ks. VII, 1333 b–1334 a ..., s. 207.

trzeba zauważyć, że w kwestii ich humanitaryzacji Skarga poszedł dalej niż jego wielki poprzednik. Zaprezentował bowiem stanowisko mniej restrykcyjne, a tym samym bardziej humanitarne niż św. Augustyn w kwestii etosu zaangażowanych w wojnę stron. Etos ten bowiem w jego Skargowskim kształcie, co do zasady zawarty w *Żołnierskim nabożeństwie* w słowach: „Ma być uzalenie nad poniżonym takie, jakiego by sam w takim złym razie potrzebował”⁵², z jednej strony jest bliski regule podanej przez Biskupa Hippony we wspomnianym już liście do Bonifacego, że oto „pokonanemu i wziętemu do niewoli należy się już tylko miłosierdzie”⁵³, ale z drugiej – różni się on od owej normy zarówno racją, dla której należy tak właśnie postępować, jak i zakresem jej stosowalności. Otóż dla św. Augustyna ową racją jest przykazanie miłości Boga i bliźniego (cf. Mt 22, 38–39⁵⁴), a stosowanie tej reguły – jego zdaniem – powinno być warunkowe, mianowicie „zwłaszcza gdy nie zachodzi obawa zakłócenia pokoju”⁵⁵. Tymczasem dla Skargi tego rodzaju uzasadnienie stanowi ewangeliczna złota zasada postępowania sformułowana w Ewangelii św. Mateusza, w zaleceniu: „Wszystko więc, co byście chcieli, żeby wam ludzie czynili, i wy im czyńcie! Albowiem na tym polega Prawo i Prorocy” (Mt 7,12), jej stosowalność zaś ma charakter bezwarunkowy. Ponadto Skarga poszedł także dalej niż św. Augustyn, gdyż brał pod uwagę nie tylko bezpośrednio zaangażowanych w konflikt, jak to czynił Biskup Hippony, domagając się w liście do Bonifacego humanitaryzacji stosunków między zwycięzcami i pokonanymi, lecz w swoich rozważaniach uwzględniał także całą ludność cywilną doświadczającą uciążliwości konfliktu zbrojnego od wojsk walczących stron, a wszystko to w myśl pouczenia Jana Chrzciciela, zalecającego, aby wojna była prowadzona bez wyrządzania szkód niewinnym⁵⁶. I to szkód pochodzących nie tylko od obcych, nastających „w zwycięstwie” na życie tych, „którzy siły do boju nie mają”⁵⁷, ale także od swoich, łupiących ją i uciskających na różne sposoby, co skonstatował w słowach: „O Boże jaka to niesprawiedliwość, albo okrucieństwo, już tu u nas pospolite”⁵⁸.

Wojny w ujęciu teologiczno-moralnym

Powyższe przemyślenia Skargi dotyczące zagadnienia wojen nie wyczerpują pojmowania przez tego autora ich źródeł, istoty i uzasadnienia. Oprócz aspektu prawno-moralnego fenomenu wojen jako działań mających źródło czy to w burzącym pokój bezprawiu ludzkiej samowoli oraz złości, czy to w przywracającym ten pokój i sprawiedliwość prawie

⁵² P. Skarga, *Żołnierskie Nabożeństwo...*, *Czternasta Nauka*, s. 24.

⁵³ Św. Augustyn, *List 189...*, s. 140.

⁵⁴ Przy pisaniu niniejszego studium posługiwałem się następującym wydaniem Pisma Świętego: Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia, Wydawnictwo Pallotinum, Poznań 2007. Stamtąd też pochodzą skróty ksiąg biblijnych.

⁵⁵ Św. Augustyn, *List 189...*, s. 140.

⁵⁶ „Pytali go [tj. św. Jana Chrzciciela] też i żołnierze: «A my, co mamy czynić?» On im odpowiadał: «Nad nikim się nie znęcajcie i nikogo nie uciskajcie, lecz poprzesławajcie na swoim żoździe»” (Łk 3, 14).

⁵⁷ P. Skarga, *Czasu Wojny, do Modlitwy...*, *Trzecia pobudka do Modlitwy czasu wojny*, s. 95.

⁵⁸ *Ibidem*.

stojącym na jego straży, królewski kaznodzieja brał pod uwagę także różne biblijno-teologiczne koncepcje wojen jako zdarzeń stanowiących Boży dopust⁵⁹. Są to koncepcje, które współbrzmiały z biblijnie ufundowanym przekonaniem, że zarówno pokój, jak i wojny podlegają woli i władzy samego Boga⁶⁰. On zaś, będąc obecny w dziejach świata i człowieka, nieustannie daje wyraz swemu władztwu. Również w XVI-wiecznej Rzeczypospolitej, jak można wnioskować zarówno z kierowanej do jej wyższych stanów przestrogi, którą Skarga zawarł w *Czasu wojny, do Modlitwy*, w słowach: „Gdy pokoju od Pana Boga źle zażywamy, bierze go nam Pan Bóg, a wojną nas srogą zaraża”⁶¹, jak i z metaforycznego jej przyrównania we *Wzywaniu do pokuty obywatelów Korony Polskiej i W. Księstwa Litewskiego* do ewangelicznego nieurodzajnego drzewa figowego (cf. Łk 13, 6–9) ściągającego na siebie czas Bożej furii i „zguby nieodwłocznej”⁶².

Zgodnie z tymi koncepcjami tak rozumiane wojny w zamyśle Boga pełnią różne funkcje względem ludzkich społeczności, które ich doświadczają. Królewski kaznodzieja w sposób szczególnie zaakcentował trzy z nich. Po pierwsze, odgrywają one rolę Bożej kary za szczególnie ciężkie grzechy, po drugie, trybunału Boga rozsądzającego o słuszności roszczeń skonfliktowanych stron, a po trzecie, stanowią sposobności do zasługiwania na życie wieczne. W niniejszym studium jedynie zasygnalizuję te różne ujęcia wojen, nie podejmując wszakże ich analiz, ponieważ uczyniłem to już w innym tekście⁶³. Z kolei zainteresowanym zagadnieniem spełniania przez tak rozumiane wojny warunków wojen sprawiedliwych odsyłam do artykułu Tomasza Tulejskiego na ten temat⁶⁴.

Wojny jako Boże kary

Bóg – jak dowodził Skarga, powołując się na źródła biblijne oraz na interpretacje wydarzeń czasów sobie współczesnych – zwykł się posługiwać wojną jako karą, zwłaszcza za grzech odstępstwa od prawdziwej wiary. Takie rozumienie pierwszej z sygnalizowanych powyżej funkcji wojny znajdujemy w *Pobudce pierwszej* cyklu *Czasu Wojny, do Modlitwy*, w słowach: „Insze grzechy pospolicie sam Pan Bóg karze głodem, i morem, i chorobami, i innemi plagami. Ale o heretyctwo i odszczepieństwo mało nie zawždy

⁵⁹ „Dopuszcza Pan Bóg wojny, i źle tyranny na nas posyła, i bicz daje w rękę okrutników i dzikich a nieznosnych ludzi aby nas karali” (P. Skarga, *Czasu Wojny, do Modlitwy...*, *Wtóra pobudka do Modlitwy czasu wojny*, s. 85).

⁶⁰ Myśl tę Skarga rozwinął obszernie w *Czwartej Pobudce do modlitwy czasu wojny*, nauczając: „Sam P. Bóg zowie się Panem zastępów albo wojsków, nie tylo iż ma na niebie niezliczone swego Anielskiego żołnierstwa i sług poczty: ale iż tu na ziemi wszytką ludzką siłą, która jest na wojnie nawiętsza, władnie; gdy serca ludzkie, które on sam w rękę ma, bojaźnią, albo śmiałością napelnia; gdy przygody rozmaite na one ludzkie skupione puszcza, gdy jednej stronie znaczną z nieba pomoc daje” (*idem*, *Czasu Wojny, do Modlitwy...*, *Czwarta pobudka do Modlitwy, czasu wojny*, s. 99).

⁶¹ P. Skarga, *Czasu Wojny, do Modlitwy...*, *Pierwsza pobudka do Modlitwy czasu wojny*, s. 79.

⁶² P. Skarga, *Wzywanie do pokuty obywatelów Korony Polskiej i W. Księstwa Litewskiego...*, s. 137.

⁶³ Vide T. Homa SI, *Zagadnienie wojny w myśli Piotra Skargi Societatis Iesu. Studium interdyscyplinarne*, [w:] *Retoryka, Polityka, Religia w Pierwszej Rzeczypospolitej...*, s. 101–121.

⁶⁴ Vide T. Tulejski, *Starotestamentowe źródła Augustyńskiej teorii wojny sprawiedliwej. Rozważania nad fragmentem Contra Faustum*, „Forum Teologiczne” 2014, t. XV, s. 161–173.

karze mieczem pogańskim”⁶⁵. Tęgo rodzaju wojna jest zatem – w ujęciu królewskiego kaznodziei podzielającego odnośne wykładnie starotestamentowe, a także być może ich Augustyńską egzegezę – zapośredniczonym przez „ludzką i nieprzyjaciół” rękę, zwłaszcza pogan, narzędziem wykonania zawyrobowanej przez Boga, jako Stwórcę i Pana wszystkiego, sprawiedliwej kary względem tych, którzy popełnili szczególnie ciężkie winy przed Nim, odrzucając lub lekceważąc wszelkie Jego napomnienia. Do nich właśnie Skarga nie zawahał się także zaliczyć współcześnie mu żyjących w Rzeczypospolitej Obojga Narodów pierwszej dekady XVII w. Kara ta, mająca postać wojny, obwarowana nakazem „ludzkości i baczenia rozumnego, i miłosierdzia nad nędznymi”⁶⁶, służy przywróceniu naruszonego przez nich pokoju z Bogiem na drodze ich opamiętania się i powrotu do Niego⁶⁷.

Wojny jako Boży trybunał

Co się tyczy wojen rozumianych jako Boże trybunały rozstrzygające, kto ma sprawiedliwszą rację swoich roszczeń, takie ich ujęcie, które zarazem zdaje się stanowić kwintesencję Skargowskiej myśli w tej materii, zawiera następujące zakończenie *Trzeciej pobudki* rozważań *Czasu wojny, do Modlitwy*: „Tobie zostawiony jest nędznik bez ludzkiej pomocy stękający. Do ciebie appelluje: Tyś sam obroną jego. Zasiądźże stolicę twoją sprawiedliwą, a uczyni za niewinnymi i za Królem naszym pomaszczeniem twoim wyrok. Wojny są twoim trybunałem: Na nich pokazujesz kto ma sprawiedliwszą, tego rękę i rozum i siłę podnosisz, i dajesz obyczaj aby górę miał i wygrał; aby sprawiedliwość złości i okrucieństwu nie ustępowała, aby cnota nie gasła, aby dobry więszą miał chęć do pobożności, gdy ty Panie płacisz wedle zasługi jego”⁶⁸.

Biblijno-teologiczne uzasadnienie omawianej funkcji wojny Skarga czerpie z Psalmu 9, nie wskazując jednak w tym passusie *explicite* źródła swoich inspiracji w tej kwestii. Uczynił to pięć lat później, w kazaniu pt. *Pokłon Panu Bogu zastępów, za zwycięstwo Inflantckie, nad Karolusem książęciem Sudermańskim, dane od Pana Boga w dzień ś. Stanisława, 27 dnia septembra, Roku Pańskiego 1605, nad Rigą u Kircholmu za szczęściem Króla J.M. i sprawą Hetmana Nawyższego W.X. Lit. Pana Karola Chodkiewicza*⁶⁹. W tekście tym już w pierwszym zdaniu silnie wybrzmiewa powyższa idea wojny jako Bożego trybunału, przywołana przez dziękującego za zwycięstwo Skargę w słowach: „Zasiadzy Pan Bóg zastępów stolicę trybunału swego, puścił wyrok straszliwy,

⁶⁵ P. Skarga, *Czasu Wojny, do Modlitwy...*, *Pierwsza pobudka do Modlitwy czasu wojny*, s. 83.

⁶⁶ P. Skarga, *Czasu Wojny, do Modlitwy...*, *Wtóra pobudka do Modlitwy czasu wojny*, s. 85.

⁶⁷ Według św. Augustyna, pokój pomiędzy człowiekiem a Bogiem to „uporządkowane posłuszeństwo w wierze pod prawem wiekuistym” (*idem, Państwo Boże...*, t. 2, ks. XIX, rozdz. XIII..., s. 516).

⁶⁸ P. Skarga, *Czasu Wojny, do Modlitwy...*, *Trzecia pobudka do Modlitwy czasu wojny*, s. 98.

⁶⁹ *Vide* P. Skarga, *Pokłon Panu Bogu zastępów, za zwycięstwo Inflantckie, nad Karolusem książęciem Sudermańskim, dane od Pana Boga w dzień ś. Stanisława, 27 dnia septembra, Roku Pańskiego 1605, nad Rigą u Kircholmu za szczęściem Króla J. M. i sprawą Hetmana Nawyższego W. X. Lit. Pana Karola Chodkiewicza*, [w:] *Piotra Skargi Pisma wszystkie*, t. 3, wyd. St. Fr. Michalski-Iwieński ze współudziałem A.A. Kryńskiego, Wydawnictwo Ultima Thule, Warszawa 1925, s. 44, 45. Dalej kazanie to cyt. jako: P. Skarga, *Pokłon Panu Bogu zastępów* wraz z odnośnym numerem strony.

na człowieka krwią niewinnego oblanego, pokój świata potrzebny i miły psującego, na burzyciela Katolickiej wiary, na wydzieracza królestw i państw cudzych, na hardość, która mocy swej dufała, a na Boga i sprawiedliwość i prawa jego nie patrzyła⁷⁰.

Częściowo inne rozumienie wojen jako Bożych trybunałów zaproponował Skarga w *Modlitwie za Króla J.M. O szczęśliwe zwycięstwo na wojnie Inflantckiej*⁷¹. Ta odmienność ujęcia omawianego zagadnienia polega na istnieniu w nim nie tylko motywu dochodzenia sprawiedliwości w obliczu doznanych krzywd w odwołaniu do Bożego sądu w tej kwestii. Widoczne jest to już w rozpoczynającej *Modlitwę* prośbie: „Wojownik i zwycięzco nieprzemierzny Boże nasz, straszliwy na wojnach, i dziwny w rządzeniu ich. Wejrzy na sprawiedliwość sługi twego pokornego Króla naszego. Złupiony z królestwa ojców swoich tajemną radą twoją a odwłoką sądu twego, poniżony do ciebie woła, i czyste ręce swoje podnosi. [...] Ukrzywdzony jest, inszego trybunału nie ma na otrzymanie praw swoich, jedno ten któryś ty na wojnie postawił⁷²”. Jednak uwzględnwszy ów motyw, Skarga wprowadził do tej *Modlitwy* także całkiem inny. Sprawia on, że zawarte w tym tekście rozumienie wojny jako Bożego trybunału radykalnie różni się od tego, o którym mowa w przywołanym powyżej, a późniejszym od niej, tekście pt. *Pokłon Panu Bogu zastępów*. Jest nim mianowicie motyw krzywdy wyrządzonej bardziej samemu Bogu niż królowi, który „by rad odstąpił, dla rozlania krwi ludzkiej, krzywdy choć ciężkiej swojej: ale ją ma nie za swoją, ale za twoją Boże nasz⁷³”. W ten sposób w centrum uwagi, jako racja uzasadniająca wszczęcie wojny, zostaje postawiona nie tylko sprawiedliwość, której chce się dochodzić za pomocą oręża w odniesieniu do tego, co ludzkie, powierzając jej rozstrzygnięcie bezstronnej sprawiedliwości Boga, ale też sprawiedliwość w odniesieniu do tego, czego naruszenie uwłacza samemu Bogu, i co On za sprawą wojny osądza i karze.

Wojny jako sposobność do zdobycia wiecznych zasług

Ostatnia funkcja, jaką spełniają wojny, w przekonaniu Skargi, polega na tym, że stanowią one sposobność do zdobycia zasług na życie wieczne. Omówienie istoty tej funkcji autor zawarł w następujących w słowach kierowanego do chrześcijańskich żołnierzy kazania pt. *Do żołnierzy w samej potrzebie* (1600): „Idziem w imię Pańskie do tej posługi, Bogu miłej, Kościołowi jego świętemu, i ojczyźnie naszej, i braciej wszytkiej, którzy się w tym królestwie zamykają, potrzebnej: aby szczęśliwie wygrać i pokonać nieprzyjaciele nasze, abo mężnie umrzeć, tak jako będzie woła i postanowienie w niebie, [...] Jeśli nam Pan Bóg nasz da zwycięstwo: będziem mu służyć lepiej, i wdzięczność wszelaką oddawać, i sławić wielkie imię jego, i rozmnażać chwałę świętą jego, i sławy wielkiej u potomstwa dostaniem. A jeśli nam umrzeć każe: otworzy nam lepszą i wieczną ojczyznę i królestwo

⁷⁰ P. Skarga, *Pokłon Panu Bogu zastępów*, s. 44.

⁷¹ Vide P. Skarga, *Modlitwa za Króla J.M. O szczęśliwe zwycięstwo na wojnie Inflantckiej*, [w:] *Piotra Skargi Pisma wszystkie*, t. 3, wyd. St. Fr. Michalski-Iwieński ze współudziałem A.A. Kryńskiego, Wydawnictwo Ultima Thule, Warszawa 1925, s. 39–43.

⁷² *Ibidem*, s. 39.

⁷³ *Ibidem*, s. 40.

i przyjmie do łaski i wesela swego dusze nasze⁷⁴. Tego rodzaju wojny, zdaniem Skargi, są ze wszech miar chwalebne ze względu na przyświecający im cel. Oto są one nie tylko sprawiedliwe, o czym kanodzieja zapewnił żołnierzy szykujących się do boju, gdy twierdził: „Macie po sobie sprawiedliwość⁷⁵, ale również święte, jak dał do zrozumienia, przyrównując je do „świętej potrzeby⁷⁶” czy podkreślając, że są one wyrazem zarówno miłej Bogu posługi oraz miłości przyjaciół aż do przelewu za nich własnej krwi (cf. J 15, 13), jak i szczególnej postaci ofiary składanej samemu Bogu, której ofiarniczą żertwą mieliby stać się ci właśnie żołnierze w myśl kierowanej do nich zachęty: „a zdrowie swoje i krew na ofiarę Panu Bogu oddawajcie⁷⁷”. Tak koncyptowane i uzasadniane przez Skargę wojny, jako miłe Bogu oraz cieszące się Jego szczególną opieką i błogosławieństwem, ponieważ: „Kogo śle Pan Bóg, temu też pomoc swoją i strawne daje: tam ręka jego, gdzie posłanie jego⁷⁸, to wojny, które będąc – w jego ujęciu – „świętymi potrzebami”, cechuje także miotyka stanu i czynu Bożego żołnierza, wyznawcy lub męczennika, w zależności od tego, „jako będzie wola i postanowienie w niebie, na które się puścmy i dajmy⁷⁹”.

Zakończenie

Podsumowując przedstawione rozważania, trzeba na początku zauważyć, że dla Skargi – czyniącego z biblijnego przekazu w kwestii wojny oraz z jego wykładni danej przez autorytety Kościoła swoje podstawowe źródło miarodajnej o niej wiedzy oraz kryterium jej oceny – jest rzeczą niepodlegającą dyskusji, że wszystko, co istnieje, stanowi przejaw woli w wolności i miłości działającego Boga. Zatem również człowiek powołany przez Niego do istnienia, jako część tego rodzaju zamysłu Stwórcy, nosi w sobie – bytowo – „ślad” swojego ostatecznego Źródła, czyli Boga-Logosu, mianowicie stwórczy ład miłości, wolności i sprawiedliwości rodzący społeczny pokój. Ów „ślad” sprawia, że człowiek jest wezwany do urzeczywistniania pełni własnego człowieczeństwa tak w wymiarze jednostkowym, jak i zbiorowym. Ten stwórczo-normatywny zamysł Boga, zakreślający horyzont realizacji w pokoju autentycznie ludzkiej egzystencji w jej wszystkich wymiarach, stanowi istotę Jego prawa w odniesieniu do świata człowieczego życia i działania. Samo zaś to prawo, rozpoznawane przez ludzi ich przyrodzonym rozumem, człowiek powinien przyjąć i nim się kierować⁸⁰. W tym też znaczeniu ludzka egzystencja, dążąca do swojego stwórczo i odkupieńczo zamierzonego przez Boga celu, to egzystencja, która w sferze człowieczeństwa podlega rządowi prawa Bożego Logosu. Zarazem jest to egzystencja konstytutywnie kształtowana ludzką wolnością i wolą podporządkowanym prawemu rozumowi będącemu w stanie rozpoznać i pojąć owo prawo Boże wpisane w całą

⁷⁴ P. Skarga, *Do żołnierzy w samej potrzebie*, [w:] *Piotra Skargi Pisma wszystkie*, t. 1..., s. 119.

⁷⁵ *Ibidem*, s. 121.

⁷⁶ *Ibidem*, s. 120.

⁷⁷ *Ibidem*.

⁷⁸ *Ibidem*, s. 121.

⁷⁹ *Ibidem*, s. 119. Szerzej na ten temat *vide* T. Homa, *Rzeczpospolita. Wybrane zagadnienia...*, s. 154–156.

⁸⁰ *Vide* przemyślenia św. Augustyna na temat pokoju pomiędzy człowiekiem a Bogiem *idem*, *Państwo Boże*, t. 2, ks. XIX, rozdz. 13..., s. 516.

stworzoną rzeczywistość, której człowiek jest częścią. Takie rozumienie rzeczywistości stanowi pierwotne, poznawczo i normatywnie niezbywalne, odniesienie Skargowskiego namysłu nad wojną, jej istotą, legitymizacją i oceną. Namysłu, który czerpiąc także z dziedzictwa greckiego i rzymskiego oraz z jego chrześcijańskiej, zwłaszcza Augustyńskiej, recepcji, zarazem wnosi do owego dziedzictwa istotnie znaczący wkład zarówno w zakresie traktowania jeńców wojennych, jak i – ochrony cywilów podczas wojny.

Mając na uwadze tak przez Skargę artykułowane rozumienie wojen oraz zasad dotyczących ich wszczynania i prowadzenia, wypada postawić pytanie: Czy coś z nich zachowuje nadal swoją ważność w naszym postmodernistycznym i, jak niektórzy głoszą, coraz bardziej posthumanistycznym świecie? Ponieważ odpowiedzi na to pytanie wykraczają poza założenia tego studium, ograniczę się tylko do stwierdzenia, że w obliczu narastającej od lat brutalizacji wojny, która zdaje się spychać coraz bardziej na margines jej humanitaryzację, tak ważną dla m.in. Skargi, pilnie nam potrzeba podjęcia wysiłku myślenia na ten temat.

Bibliografia

- Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, [w:] *idem, Dzieła wszystkie*, t. 5, tłum. D. Gromska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
- Arystoteles, *Polityka*, tłum. L. Piotrowicz, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.
- Augustyn św., *List 189. Do znakomitego Pana, zasłużenie wyróżnionego oraz czcigodnego syna, Bonifacego – Augustyn w Panu pozdrowia*, [w:] *Antologia listu starochrześcijańskiego*, t. 1: *Listy z dziedziny kierownictwa duchowego*, red. L. Małunowiczówna, tłum. J.M. Krzemiński, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1978.
- Augustyn św., *Państwo Boże*, tłum. ks. W. Kubicki, t. 1–2, Hachette Polska, Warszawa 2010.
- Augustyn św., *Przeciw Faustusowi. Księgi XXII–XXXII, Przeciw Sekundynowi*, tłum. J. Sulowski, Wydawnictwo Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, Warszawa 1991.
- Cycon, *O wróżbiarstwie*, tłum. W. Kornatowski, [w:] *idem, Rozmowy tuskulańskie. O starości. O przyjaźni. O wróżbiarstwie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.
- Diels H., *Die Fragmente der Vorsokratiker*, wyd. VI, Weidmann, Berlin 1951.
- Heraklit z Efezu, *Zdania*, tłum. A. Czerniawski, Słowo/Obraz Terytoria, Gdańsk 2005.
- Homa T., *Piotr Skarga's The Soldier's Devotion and the Idea of the „Devout Christian Soldier”*, [w:] *Holy War in Late Medieval and Early Modern East-Central Europe*, red. J. Smółucha, J. Jefferson, A. Wadas, Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum w Krakowie–Wydawnictwo WAM, Kraków 2017.
- Homa T., *Rzeczpospolita. Wybrane zagadnienia myśli obywatelskiej Piotra Skargi SI*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum w Krakowie, Kraków 2020.
- Homa T., *Zagadnienie wojny w myśli Piotra Skargi Societatis Iesu. Studium interdyscyplinarne*, [w:] *Retoryka, Polityka, Religia w Pierwszej Rzeczypospolitej. Wybrane zagadnienia*, red. Ł. Cybulski, K. Koehler, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2019.
- Marcus Tullius Cicero, *O państwie*, [w:] *idem, Pisma filozoficzne*, t. 2: *O państwie. O prawach. O powinnościach. O cnotach*, tłum. W. Kornatowski, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1960.

- Marcus Tullius Cicero, *O prawach*, [w:] *idem, Pisma filozoficzne*, t. 2: *O państwie. O prawach. O powinnościach. O cnotach*, tłum. W. Kornatowski, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1960.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia, Wydawnictwo Pallotinum, Poznań 2007.
- Skarga P., *Czasu Wojny, do Modlitwy*, [w:] *Piotra Skargi Pisma wszystkie*, t. 1, wyd. St. Fr. Michalski-Iwieński ze współudziałem A.A. Kryńskiego, Wydawnictwo Ultima Thule, Warszawa 1923.
- Skarga P., *Do żołnierzy w samej potrzebie*, [w:] *Piotra Skargi Pisma wszystkie*, t. 1, wyd. St. Fr. Michalski-Iwieński ze współudziałem A.A. Kryńskiego, Wydawnictwo Ultima Thule, Warszawa 1923.
- Skarga P., *Modlitwa za Króla J.M. O szczęśliwe zwycięstwo na wojnie Inflantckiej*, [w:] *Piotra Skargi Pisma wszystkie*, t. 3, wyd. St. Fr. Michalski-Iwieński ze współudziałem A.A. Kryńskiego, Wydawnictwo Ultima Thule, Warszawa 1925.
- Skarga P., *Pokłon Panu Bogu zastępów, za zwycięstwo Inflantckie, nad Karolusem księżęciem Sudermańskim, dane od Pana Boga w dzień ś. Stanisława, 27 dnia septembra, Roku Pańskiego 1605, nad Rigą u Kircholmu za szczęściem Króla J. M. i sprawą Hetmana Nawyszego W. X. Lit. Pana Karola Chodkiewicza*, [w:] *Piotra Skargi Pisma wszystkie*, t. 3, wyd. St. Fr. Michalski-Iwieński ze współudziałem A.A. Kryńskiego, Wydawnictwo Ultima Thule, Warszawa 1925.
- Skarga P., *Wzywanie do pokuty obywateli Królestwa Polskiego i W. Księstwa Litewskiego*, [w:] *Piotra Skargi Pisma wszystkie*, t. 2, wyd. St. Fr. Michalski-Iwieński ze współudziałem A.A. Kryńskiego, Wydawnictwo Ultima Thule, Warszawa 1924.
- Skarga P., *Żołnierskie Nabożeństwo, To jest, Nauki i Modlitwy, i Przykłady do tego stanu służące. Pisane od X. Piotra Skargi, Societatis Iesu*, [w:] *Piotra Skargi Pisma wszystkie*, t. 5, wyd. St. Fr. Michalski-Iwieński ze współudziałem A.A. Kryńskiego, Wydawnictwo Ultima Thule, Warszawa 1930.
- Tulejski T., *Starotestamentowe źródła augustyńskiej teorii wojny sprawiedliwej. Rozważania nad fragmentem Contra Faustum*, „Forum Teologiczne” 2014, t. XV.